


Problem

Na co zwracać uwagę podczas audytu hurtowni danych

W dobie obecnego kryzysu finansowego firmy zwracają uwagę na wielkość i charakter ponoszonych wydatków. Jednym z obszarów, w których można poszukiwać poprawy efektywności ponoszonych wydatków, jest optymalizacja sfery raportowania, a w szczególności przegląd posiadanej infrastruktury raportowej (sprzęt, aplikacje, ilości raportów, zakres przechowywanych danych itd.) – hurtownia danych. Proszę o zasygnalizowanie, na jakie obszary należy zwrócić uwagę podczas audytu hurtowni danych?

Rozwiązanie

W przypadku analizy istniejących w firmie narzędzi Business Intelligence przede wszystkim należy sprawdzić, w jaki sposób użytkownicy pracują z dostępnymi narzędziami analitycznymi. Chodzi tu o sprawdzenie, w jakim zakresie są wykorzystywane kostki hurtowni danych zaprojektowane w fazie wdrożenia, czy pracownicy korzystają ze wszystkich dostępnych miar, wymiarów, itp.

Jeśli w wyniku takiej kontroli okaże się, że z części narzędzi nie korzystają, to należy zadać sobie pytanie: Dlaczego? Nie potrafią, brakuje danych źródłowych czy po prostu są nieprzydatne? Jeśli okazuje się, że mamy do czynienia z ostatnim przypadkiem, to oczywiście warto odchodzić posiadaną hurtownię danych z takich nadmiarowych narzędzi. Często bowiem się zdarza, że w fazie definiowania zakresu funkcjonalnego hurtowni danych pojawiają się rozwiązania, które w późniejszym czasie niekoniecznie są przydatne. Stanowią one swego rodzaju rezerwę na przyszły wzrost zapotrzebowania w obszarze analitycznym czy planistycznym.


UWAGA

Jeżeli jednak okazuje się, że powody niewykorzystania takich czy innych funkcjonalności hurtowni danych leżą po stronie użytkowników, warto rozważyć dodatkowe szkolenia czy też inne formy zaprezentowania im korzyści związanych z daną funkcjonalnością.

Ważna jest też ergonomia pracy z hurtownią. Aby wyjaśnić, o co chodzi, posłużmy się następującym przykładem. Otóż mamy do czynienia z kostką pozwalającą nam na prowadzenie za-

awansowanych analiz (np. stanów magazynowych wraz z pełną historią zmian w dostawach, pobraniach, w podziale na: dostawców, odbiorców, indeksy produktów itp.). Ilość danych trafiających do takiej kostki jest ogromna.

Szczegółowe analizy prowadzone za pomocą tak dużej kostki wymagają od naszej hurtowni zdecydowanie więcej czasu na wyszukanie odpowiednich wartości i przedstawienie wyników niż np. odpowiedź na zapytanie o bieżący stan magazynowy jakiegoś wybranego produktu.

Jeżeli zatem raz musimy przeprowadzić skomplikowaną analizę związaną z przykładowymi stanami magazynowymi, a raz uzyskać szybką i aktualną informację np. o bieżących zapasach jakiegoś produktu, to różnice czasowe w dostępie do odpowiedzi na takie zapytania będą podobne, niestety, na niekorzyść odpowiedzi na te łatwiejsze pytania.

Dlatego właśnie warto wyposażać hurtownie danych w tzw. „kostki wirtualne”. Wykorzystanie ich może znacząco poprawić wydajność obliczeniową i szybkość docierania do poszukiwanych informacji. Pozwalają one bowiem „zajrzeć” w stan obecny jakiegoś zjawiska w obrębie większej całości, bez konieczności odświeżania przepastnej historii danego obszaru gromadzonego w „dużej” kostce. To tak, jakby w wielkiej hurtowni lub wielkim hipermarkecie z setkami regałów i półek pełnych różnych produktów wyodrębnić w jednym miejscu, o łatwym i szybkim dostępie, te najbardziej popularne i najszybciej sprzedawane.

Porady udzielił:
Witold Kilijański

prezes Zarządu Controlling Systems Sp. z o.o.;
Pytania: czytelnicy.controlling@infor.pl